

## Budowa włodawskich „Azotów - 2”

Informacja własna

(P) We Włodawce trwa budowa nowoczesnego kompleksu obiektów do produkcji polichloru winylu. Wspólnymi siłami ponad 20 krajowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz ekip brytyjskiego konsorcjum „Petrocarbon” wznoszone są tam instalacje technologiczne wytwórci chloru, tęgus sodowego, chlorku winylu, pcv i rozpuszczalników. Budowana jest także elektrociepłownia, która jeszcze w tym roku przyłączona zostanie do ogólnokrajowej sieci energetycznej. (tan)

## „Dar Przemysła” już pod zwrotnikiem Raka

(P) Radiołecznica morska „Gdynia-Radio” nawigowała bezproblemowo łączność z żeglującymi na wodach Bałtyku. W „Darze Przemysła” kpt. Henrykiem Jaskulą.

H. Jaskuła podał, że obecnie jego jednostka znajduje się w pobliżu zwrotnika Raka. H. Jaskuła przyzwyczaił się już do samotnego życia na jachtach. Podjął on — jako trzeci żeglarz — w historii światowej żeglowności — próbe samotnego odbycia globu bez zawijania do portów.



(P) Ci, którzy nie wybraли się nad Wisłę i na baseny — poszli na spacer na Stare Miasto. Fot. Ryszard Przedworski

## Tłoczno na plażach i w basenach

## Powrót prawdziwego lata

Informacja własna

(P) Powróciło słońce i upalne lato. Po chłodach i deszczach — niedziela była piękna i gorąca. W południe najcieplej było w Lesznie, Legnicy i we Wrocławiu, gdzie termometry wskazywały 25 st. W tym samym czasie w Warszawie notowano 22 st.

Znów, jak przed miesiącem, zapelnili się morskie plaże (w Świnoujściu i Kołobrzegu termometry wskazywały 23 st.) brzozi rzek i jezior, a także miejskie baseny. Tysiące spragnionych słońcem mieszkańców miało wypocząć na wycieczkach.

Piękna, słoneczna pogoda panowała również w górach, gdzie ostatnio deszcz lał bez przerwy. Na Kasprowym Wierchu termometry wskazywały 7 st., a na Śnieżce 11 st.

Lato powróciło również do północnej i zachodniej Europy. W południe termometry m.in. wskazywały: 20 st. w Sztokholmie, 24 st. w Brukseli, 29 st. w Paryżu. Na południu Europy odnotowano rekordowe temperatury: m.in. w Madrycie była 35 st. na Wyspach Kanaryjskich termometry wskazywały ponad 40 st.

Czy niedziela słoneczna i upalna pogoda jest zapowiedzią

## Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMGW dziś w stolicy będzie zachmurzenie małe lub umiarkowane, po południu wzrastające do dużego i przelotny deszcz lub burza. Temp. maks. w dzień 24 st. (PAP)

## KALENDARIUM

● Poniedziałek jest 211 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 154 dni, w tym 128 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 4.42, a zachodzi o godz. 20.31. Poniedziałek jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 1 godzinę i 9 minut.

● Imieniny obchodzą: Julia i Ludmiła.

● Wtorek jest 212 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 153 dni, w tym 128 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 4.54, a zachodzi o godz. 20.30. Wtorek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 1 godzinę i 12 minut.

● Imieniny obchodzą: Ignacy i Lubomir. (J. L.)

## Skoszono 1,5 miliona hektarów zbóż • Spiętrzenie prac na polach • Zaległości w dostawach nawozów i węgla • Brak części utrudnia naprawy maszyn

## Coraz większe tempo zniw

Informacja własna

(P) Prognozy meteorologów są pomyślne dla żniwiarzy. Zrobiło się ciepło, jest więcej słońca, tempo prac polowych jest coraz szybsze. Ziarno w niektórych rejonach kraju jest już wystarczająco suche, by zboża mogły kosić „Bizoni” i „Vistule”.

Do końca ub. tygodnia rolnicy skosili zboża rosnące na blisko 1,5 mln hektarów pól, tj. prawie jednej piątej ogólnej powierzchni upraw.

W województwach sieradzkim, radomskim i ostrołęckim skoszono już ponad połowę zbóż. Jedną trzecią skoszonych zbóż znajduje się już w stodolach i stogach. Zboża zbierane przez kombajny trafia od razu do magazynów i punktów skupu.

Z blisko 70 proc. powierzchni pól, tj. z ok. 125 tys. hektarów zebrano już rzepak. Zbiory tej

rośliny zakończono już w 14 województwach. Niedługo też rolnicy przystąpią do siewu rzepaku ozimego.

Na wielu polach, z których zebrano już zboża, przeprowadza się podorywkę i siew poplonu. Zaorano już ok. 600 tys. hektarów pól, wysiewając na polach tej powierzchni poplon, który dać może jesienią i wiosną co poprawić powinno zaopatrzenie w paszę.

Na polach kosi się zboża, a na łąkach trwa zbiór traw drugiego pokosu. Skoszono dotychczas 300 tys. hektarów łąk, tj. ok. 16 proc. przewidzianej powierzchni.

Zniwa, siano, siew poplonu, podorywki — pracy na polach jest bardzo dużo, wszystkie są pilne. Aby wywiązać się z tych zadań, dobry wynik konieczne są także nawozy. Tymczasem kolej zalega z wykończeniem zobowiązań wobec

rolnictwa. Zaległości w dostawach nawozów sztucznych i wapna są bardzo duże. Opóźnione są też dostawy węgla dla suzarni. Dalsza zwłoka może spowodować przerwy w pracy maszyn i spowodować straty. Co to oznacza w tym chłodnym porze roku nie trzeba nikomu mówić.

Dużo pracy ma techniczna obsługa rolnictwa. Dotychczas zainstalowano blisko pięć tysięcy awarii sprzętu zniwowego, kombajnów, sнопowiazalek i pras. Nie wszystkie uszkodzenia udało się usunąć w ciągu doby. 24 godziny to od lat najdłuższy planowany okres naprawy maszyn. Przyczyną opóźnień jest brak części zamiennych. Jestem przed rozpoczęciem prac polowych, trzeba więc, aby przemysł przyspieszył dostarczanie części zamiennych. Każda godzina przestoju maszyn jest dla rolników często stratą trudną do odrobienia.

Brak części, których nie dostarcza nam producent, zagrażał powoduje, że nadal stoi bez ruchu 300 pras siewnych do zbioru siewu — maszyn importowanych z Czechosłowacji i Jugosławii. (mp)

## Olbrzymia konstrukcja nad trasą E-22

## W 24 godziny umocowano 120-tonowe przęsło

## Transport rudy do Huty Katowice — ułatwiony

(P) 28 bm. w południe zakończono ostatni etap budowy olbrzymiej konstrukcji nad trasą E-22. W 24 godziny umocowano 120-tonowe przęsło. Transport rudy do Huty Katowice — ułatwiony.

Trwała ona zaledwie 24 godziny, nad ruchliwą trasą E-22 na wysokości ok. 18 metrów nad jezdnią zmontowano w tym czasie olbrzymią konstrukcję specjalnego przeznaczenia, po której ruda transportowana będzie do szlaku kolejowego. Przeszło to, długości 64 m ma ciężar ok. 120 ton.

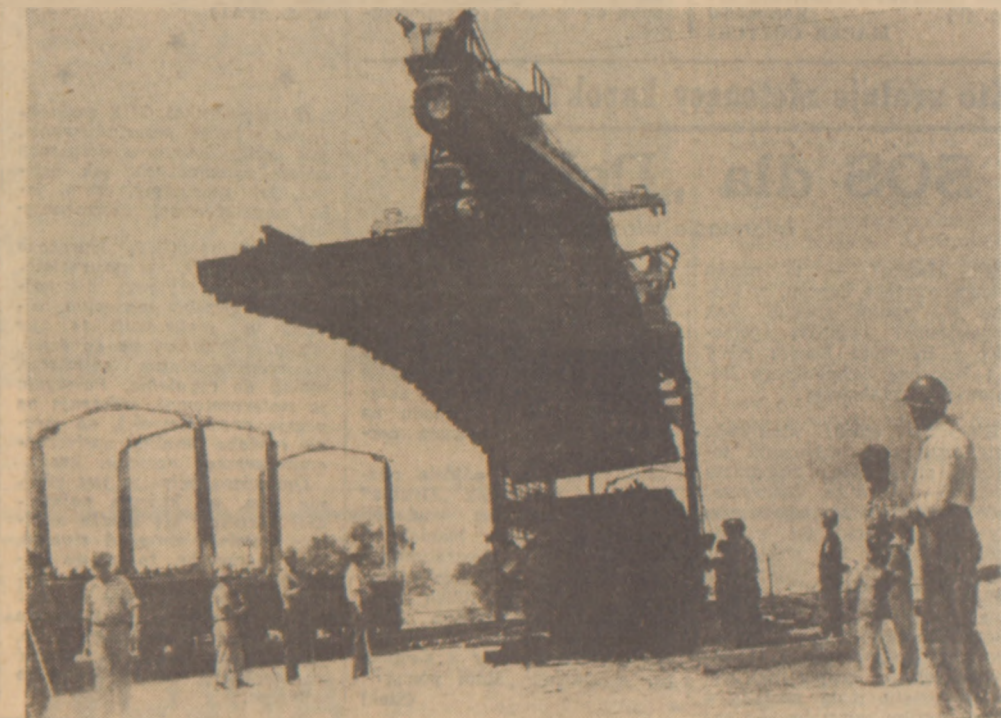
Tak szybko wykonanie tej precyzyjnej czynności było możliwe dzięki zastosowaniu dwóch specjalnych dźwigów typu „sky-borac” o sile podnośzenia 100 t każdy i doskonałemu zmontowaniu obu maszyn.

Wykorzystano także inny nowoczesny sprzęt — ciężkie spychacze i dźwigi samojedźne. Przewidywana pierwotnie techniczna metoda „przerzucenia” przez drogę tego prześła transporterami zajęłaby dwa tygodnie, co oznaczałoby jednocześnie wycofanie na ten okres ruchu pociągów na tej ważnej trasie.

Skrócenie terminu budowy tego odcinka szlaku kolejowego rudy jest wynikiem realizacji zobowiązań podjętych przez jej budowniczych z okazji 33-lecia Polski Ludowej. Możliwe jest dzięki temu wcześniejsze pod-

jęcie dalszych prac przy budowie magistrali dla radiotelegrafu, która ma być dostarczona z bazy przeladunkowej do Huty Katowice już w IV kwartale br.

Montażu prześła nośnicy transportu rudy nad drogą E-22 dokonali ekipy specjalistów z bedzińskiego „Mostostal” i z przedsiębiorstwa „Budostal” pod kierunkiem inż. inż. Mariana Kulaka i Mariana Sobieraja oraz Józefa Zawady i Mariana Lesniewskiego. (PAP)



Układanie torów na LHS. Około 400-kilometrowa, szerokokorowa Linia Hutniczo-Siarkowa umożliwi transport, bez przeladunków, głównie radiotelegrafu rudy dla Huty Katowice i tarno-brzeskiej stacji dla Związku Radzieckiego. Pierwsze pociągi po nowej trasie mają przejechać pod koniec tego roku. Wykonawcy czynią wszystko, aby termin został dotrzymany. Dużą pomocą przy realizacji inwestycji służą żołnierze i śmigłowce z OHP. Na zdjęciu: dywizja Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego układają tor na trasie Wola Błotniska — Nowa Dęba w woj. tarnobrzelskim.

## Przeciwdziałać wszelkiemu złu

z Andrzejem Lewandowskim przewodniczącym Dzielnicowego Komitetu Kontroli Społecznej na Woli w Warszawie



— Nikt nie lubi być kontrolowanym. A jednak macie obowiązek bardzo potrzebny i potrzebny, w swoim działaniu — sprawnego, skutecznego i co najważniejsze, skutecznego. Jak słyszę, zdążyliście już w swojej działalności wykonać wiele z najbardziej potrzebnych, a także nie najmniej potrzebnych, jak to mówią, spraw. Sprawy tak

Jest nas 35,2 mln • Wyższe pieniężne dochody ludności • Zwiększone dostawy na rynek • Niekorzystna pogoda zakłóciła produkcję przemysłową i rolniczą

## GUS o wynikach gospodarczych I półrocza

(P) Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I półroczu 1979 r.

W poniższym omówieniu komunikatu wszystkie porównania odnoszą się do analogicznego okresu roku ubiegłego (chyba, że jest zaznaczone inaczej).

Jak stwierdza komunikat, realizacja zadań gospodarczych w I półroczu przebiegała w trudnych warunkach, spowodowanych wyjątkowo ciężką zimą, powodzią i roztopami oraz — maju i w czerwcu — suszą, występującą na znacznym obszarze kraju. W wielu dziedzinach nastąpiło obniżenie produkcji podstawowych surowców i materiałów. Sytuację komplikowały trudności w pracy transportu oraz w energetyce. Mimo poprawy na większych odcinkach — w II kwartale nie udało się odrobnić powstałych zaległości, co rzutowało na wyniki całego I półrocza br.

## ROZWOJ SPOŁECZNY KRAJU

W końcu czerwca 1979 r. ludność Polski osiągnęła 35,2 mln osób i wzrosła w porównaniu ze stanem w końcu 1978 r. o 0,5 proc. Przeciętne zatrudnienie w gospodarce społecznej wyniosło 11,930 tys., nieznacznie przekraczając poziom analogicznego okresu ubr. Wzrost zatrudnienia dokonał się zwłaszcza w takich dziedzinach, jak ochrona zdrowia i opieka społeczna, oświata i wychowanie oraz w gospodarce mieszkaniowej. W sferze produkcji materialnej nastąpił niewielki spadek zatrudnienia.

Pieniężne przychody ludności były wyższe o 9,6 proc. Przeciętna miesięczna płaca nominalna w gospodarce społecznej wyniosła 4,883 zł i wzrosła o 3,1 zł, tj. o 7,7 proc.

Wypłaty emerytur i rent (bez świadczeń dla rolników indywidualnych) wyniosły 80,3 mld zł i wzrosły o 8,8 mld zł. Przeciętna emerytura i renta bieżąca wzrosła o 11,2 proc. Natomiast liczba emerytur i rent dla rolników indywidualnych zwiększyła się o 79 tys., tj. o 44,2 proc.

Dla ludności nierolniczej oddano do użytku mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej 3780,7 tys. m. kw., tj. mniej o 11 proc. Plan roczny zrealizowano w 31,1 proc.

Wydatki budżetu państwa na usługi społeczne i kulturalne wyniosły 83,9 mld zł i były o 11,4 proc. wyższe.

Licząc ogólnokształcące ukończyło ok. 125 tys. osób, szkoły zawodowe — ok. 378 tys. osób.

a szkoły wyższe — 51,3 tys. osób.

Liczba łóżek w szpitalach zwiększyła się o 0,7 tys., a liczba miejsc w żłobkach — w porównaniu ze stanem na ko-

niec grudnia 1978 r. — wzrosła o 2 tys.

## HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Sprzedaż detaliczna towarów konsumpcyjnych i niekonsumpcyjnych (B) DOKONCZENIE NA STR. 2



(P) Marek Kusto (leży) był jednym z najbardziej walecznych piłkarzy Legii w meczu z Arką. Fot. Ryszard Przedworski

## Pierwsze mecze w piłkarskiej ekstraklasie

## Sukces polskich żużlowców we Wrocławiu

(P) Pierwsze piłkarskie mecze i rozgrywanie mamy za sobą. Piłkarze ekstraklas z rozpoczęli zmagania o mistrzowski tytuł w sezonie 1979/1980. Znakomite występowanie w meczu wrocławskim Legii z Arką. W meczu Legia z Arką zwyciężyła 2:0. Porozę w Stali Mielec oraz Ruchu Chorzów z Odrą Opole zakończył się remisem.

Pięknym sukcesem Polaków zakończył się finał kontynentalnej mistrzostw świata na żużlu. Nasza drużyna bezapelacyjnie zwyciężyła na wrocławskim torze. Obok polskich żużlowców awans do finału światowego wywalczyli reprezentanci CSRS.

Podczas miłyngu lekkoatletycznego w Poznaniu Marita Kich (NRD) ustanowiła rekord świata w biegu na 400 m — 48,89.

Podczas lekkoatletycznego Memoriału dr. Jerzego Michałowskiego na warszawskiej Skrzepie Jolanta Januchta ustanowiła rekord Polski w biegu na 800 m — 1:58,0. Pierwsze miejsce w tym samym czasie zajęła Anita Weiss (NRD). Bardzo dobry wynik na 400 m pł. uzyskał Volker Beck (NRD) — 48,91.

Podczas miłyngu lekkoatletycznego w Poznaniu Marita Kich (NRD) ustanowiła rekord świata w biegu na 400 m — 48,89.

Podczas lekkoatletycznego Memoriału dr. Jerzego Michałowskiego na warszawskiej Skrzepie Jolanta Januchta ustanowiła rekord Polski w biegu na 800 m — 1:58,0. Pierwsze miejsce w tym samym czasie zajęła Anita Weiss (NRD). Bardzo dobry wynik na 400 m pł. uzyskał Volker Beck (NRD) — 48,91.

## Uznanie dla ormowców woj. radomskiego

(R) 28 bm. w klubie Radomskiej Wytwórni Telefonu w odbyło się spotkanie Społecznego Komitetu ORMO z aktywem ORMO-wskim całego województwa. Podczas spotkania szef Wojewódzkiego Sztabu ORMO plk Marian Lipczyński poinformował, że w ostatnim okresie wzrosły szeregi ORMO-wskie o 8 tys. członków. W skład organizacji weszli społecznicy, kierownicy instytucji, a ich zaangażowanie winno dalej pobudzać aktywność ORMO-wską w różnych dziedzinach życia.

Jak stwierdzono, dużymi efektami może pochwycić się akcja społecznych inspektorów ruchu drogowego, której przewodniczą Jan Darnas dyrektor Wydziału Komunikacji UW. Transzytowe położenie woj. radomskiego wymaga wyjątkowego zabezpieczenia ruchu na drogach i torach i troski o stan bezpieczeństwa przebiegu jak i plażach. Dużymi efektami mogą pochwycić się też akcje zabezpieczenia turystyki i także opieki nad nieletnimi.

Coraz szerszy jest udział członków ORMO w zakładanych komisjach społecznych i w samorządach mieszkaniowych. Ale — jak stwierdzono — nadal należy pobudzać aktywność organizacji ORMO-wskiej i tworzyć warunki do coraz pełniejszego zabezpieczenia ludzi i ochrony majątku osobistego i publicznego. Jedną z dróg wiodących do celu jest profilaktyka, a także rozszerzenie organizacji ORMO-wskiej. Stąd temu opracowany program działania Wojewódzkiego Sztabu ORMO na najbliższą przyszłość.

Ważnym zadaniem jest także opieka nad nieletnimi. Coraz szerszy jest udział członków ORMO w zakładanych komisjach społecznych i w samorządach mieszkaniowych. Ale — jak stwierdzono — nadal należy pobudzać aktywność organizacji ORMO-wskiej i tworzyć warunki do coraz pełniejszego zabezpieczenia ludzi i ochrony majątku osobistego i publicznego. Jedną z dróg wiodących do celu jest profilaktyka, a także rozszerzenie organizacji ORMO-wskiej. Stąd temu opracowany program działania Wojewódzkiego Sztabu ORMO na najbliższą przyszłość.

Na zakończenie spotkania przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO, z-ca komendanta wojewódzkiego MO plk Bogusław Zarębski zapoznał zebranych z listem ministra spraw wewnętrznych skierowanym do ORMO-wców. Za obywatelską postawę w rozwoju i działalności ORMO w 33-lecie PRL w regionie radomskim kilkunastu ORMO-wców otrzymało dyplomy uznania i pro-

porce. (td)

## Przeciwdziałać wszelkiemu złu

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1  
nie, członkowie komitetu za-  
wsze do tego są gotowi.

— Jak komitet ustrzeże dro-  
gę dla swojej działalności?  
— Rozpoczęliśmy naszą pracę  
od zapoznania się z działalno-  
ścią tych wszystkich organów,  
które zajmują się kontrolą spo-  
życia oraz sprawami kontrol-  
nymi. Wyciągamy z nich  
dla siebie wnioski. Nie ustalono  
bowiem, dla nas, z góry, ani o-  
statecznych form organizacyj-  
nych, ani modelu działania. I  
myślę, że służą, ponieważ  
daje to komitetowi możliwość  
wypracowania optymalnego  
kierunku organizacyjnego, który  
zwiększy efektywność.

Ogólnie mówiąc, chcemy po-  
pierzyć: towarzyszy i poma-  
gać Radzie Narodowej w jej  
działalności programowej. Na  
przekład, jeśli rada zajmuje się  
gospodarką mieszkaniową czy  
służbą zdrowia, interesujemy się  
— oczywiście w zakresie na-  
szych obowiązków i kompeten-  
cji — daną dziedziną. Po dru-  
giej, zajmujemy się drobnymi  
ludźmi, ludźmi i kłopotami,  
które utrudniają życie.

— Wynosi to od członków  
KKS ruchliwość i pracę na ce-  
dzie.

— Tak właśnie staramy się  
rozwinąć. Przechodzi nam to  
w myślach, ponieważ nasi  
członkowie są aktywistami  
działalności. Nie należy do or-  
ganów politycznych, społecz-  
nych, do organów samorząd-  
owych. Dzięki temu mamy wię-  
ciej informacji z różnych rąk.  
Materiał sporządzamy i prze-  
kazyujemy do Rady Narodowej.

## Dzielnia akcja

„Bądź przeczony na drodze”  
Informacja własna

(P) W minioną sobotę i nie-  
dzielę na terenie całego kraju  
prowadzona była milicyjno-ra-  
dialowa akcja „Bądź przeczony  
na drodze”. Właśnie w tych dwóch  
dniach trwały masowe powroty  
zmotoryzowanych turystów z  
urlopu. Ponadto słoneczna po-  
года sprawiła, że wielu mies-  
kańców miało wyjechać do  
samochodami i motocyklami w  
sobotę i niedzielę na wypoczy-  
nek.

Akcja koncentrowała się na  
ciężkich szlakach komuni-  
kacyjnych, prowadzących z  
miejscowości wypoczynkowych  
znajdujących się nad morzem,  
w górach i nad jeziorami. Ba-  
dano stan techniczny pojazdów,  
stan trzeźwości kierowców, a  
także dokonywano pomiarów  
szybkości pojazdów. Obserwo-  
wano też zachowanie się kie-  
rowców na szczególnie trud-  
nych odcinkach dróg: na za-  
krętach, wzniesieniach, tam  
gdzie obowiązują zakazy wy-  
przedzania i ograniczenia  
szybkości.

Dwudniowa akcja wykazała,  
że następy wielu kierowców  
nie respektuje przepisów ru-  
chu drogowego. Do najczęściej  
ujawnianych wykroczeń zali-  
czyło: nieprawidłowe wyprzed-  
zanie, utrudnianie ruchu  
kierowców, którzy prowadzą  
pojazdy w stanie nietrzeźwym.  
W akcji wzięło udział kilka-  
nastu tysięcy funkcjonariuszy  
MO, ORMO, ekipy radiowych,  
działalność PZMo, komitetu  
„Autostop” i LOK-u. W sporym  
przebiegu akcji zmotoryzo-  
wani kierowcy pomagali  
pomagać śmigłowcom. (Inf.)

## Informacja dla zmotoryzowanych

turystów udających się  
do Rumunii

(P) Jak dowiaduje się dzien-  
nikarz PAP w Centrali Turysty-  
cznej „Orbis”, centrala ta zo-  
stała poinformowana przez Mi-  
nisterstwo Turystyki i Socjaliz-  
mizmu Republiki Rumunii, że w  
kraju tym wprowadza się ob-  
biecnie sprzedaż benzyny turystom  
zagranicznym wyłącznie za bo-  
ny benzynowy nabywane w kra-  
ju przed wyjazdem lub też za  
waluty wymienialne na terenie  
Rumunii.

Polscy turyści, znajdujący się  
26 lipca br. w Rumunii, mogą  
— do chwili wyjazdu — naby-  
wać bony benzynowe w ONT  
„Carpath” za waluty niewymie-  
nialne lub za leje pochodzące  
z legalnej wymiany.

Ponieważ do tej pory strona  
rumuńska nie dostarczała bo-  
nów polskim organizacjom tur-  
ystycznym, turyści policy — wy-  
bierając się samochodem do Ru-  
munii bądź tranzytem przez ten  
kraj po 26 lipca — będą mogli  
nabyć benzynę wyłącznie na ko-  
wo wprowadzonych zasadach  
(PAP)

przebiegiem o interpe-  
lacji nadanych w sprawach  
w których Komitet Kontroli Spo-  
łecznej jest zainteresowany.  
Przeprowadzamy badania spra-  
wom okresowych, dotyczących  
skarg na pracę, na przykład,  
handla. Często przy tym oka-  
zuje się, że sążni są po pro-  
stu następstwem złej jakości  
sprzedanych towarów, a więc  
sążni przez producentów.  
Jak już powiedziałem, analiza-  
jemy to sprawozdania, analiza-  
jemy to sprawozdania. Jeśli  
stwierdzamy, że mimo interwen-  
cji handlu w wytwórców, jak w  
przypadku obuwia, nie widac  
zmian na lepsze, wtracamy się  
w sprawę.

— A czy w gazetach komitet  
znajduje coś interesującego dla  
siebie?  
— Niezależnie oczywiście znajdu-  
jemy na łamach dzienników in-  
spirujące nas informacje. Jed-  
nym z członków naszego prze-  
działu jest zobowiązany do ro-  
bienia codziennych przeglądów  
pras. Mamy specjalną taczkę z  
wynikami krytycznymi.

— Słyszałem, że sprawdził-  
cie — w wybranych przez sie-  
bie sklepach — częstotliwość  
kontroli i natężenie na sklep  
spożywczy, w którym przepra-  
wadano ich w jednym mie-  
scu aż 17.

— Może się zdarzyć, że oprócz  
kontroli planowanych, dany  
sklep sprawdzą ponadto Pili,  
Sanepid, „trójka” z komitetu  
osiedlowego i inni. Jednak zga-  
dzam się z panem, że taka czę-  
stotliwość zakłóca normalny tok  
pracy. Ale w konkretnym przy-  
padku, a chodziło o sklep WSS,  
spokojnie się z tym zgodzić, że  
jeżeli jest on niebezpieczny dla  
i dla ludzi, to należy interwen-  
tować.

Mimo trudności, w niektórych  
galejach przemysłu uzyskano  
wzrost produkcji. Wyższy od  
przebiegu wzrost miał miedzi-  
stawa m. in. w przemyśle metalo-  
wym, maszynowym, energetycz-  
nym, elektrochemicznym i ele-  
ktrycznym, precyzyjnym oraz  
ceramiką szlachetną i szklar-  
skim.

Niżej niż planowano ukształ-  
towała się produkcja wielu po-  
dstawowych wyrobów, m. in. sta-  
li surowej, wyrobów walcowa-  
nych, między innymi elektrolitycz-  
nych, cynków, odczynników tele-  
wizyjnych, tworzyw sztucznych,  
kautuczów syntetycznych, ce-  
mentu, elementów ściennych,  
mebli, papieru, tkanin baweł-  
nianych, wełnianych i jedwab-  
nych, wyrobów dziewiarskich,  
masła. Wskazuje zaawansowanie  
osiągnięto natomiast w wydo-  
bieniu ropy naftowej i w wydo-  
bieniu ropy naftowej oraz w  
produkcji elementów półprze-  
wodnikowych, samochodów oso-  
bowych, pralek automatycznych  
oraz w polowach ryb mocz-  
nych.

Niekorzystne pogodowe wa-  
runki atmosferyczne spowodowały  
— jak się szacuje — obniżenie  
plonów zbóż i rzepaku w sto-  
sunku do plonów ubiegłorocz-  
nych.

(P) „Delfin” — to nazwa  
pneumatycznego kapoka, w któ-  
rym nie sposób utonąć. Tak  
przynajmniej twierdzi specja-  
list z Instytutu Sportu AWF i  
z Wodnego Ochotniczego Po-  
gotowia Ratunkowego.

Klasykne środki stosowane  
dotychczas przy ratowaniu  
tonięcych mają jedną zasadniczą  
wadę — są duże, zazwyczaj  
długości 1,5-2 m, ciężkie, trudne  
do przenoszenia. Stąd też są na  
ogół niechętne lub wcale nie  
używane. W tym kontekście  
konstrukcja „Delfina” — ory-  
ginalny pomysł p. Stanisława  
Szczytkowskiego z Warszawy —  
jest rewelacyjnie prosta w ob-  
słudze, lekka i bezpieczna. Jest  
to po prostu mała paczka, w  
której środkiem zastawiono na-  
bój z dwulitrową wag. W kry-  
tycznym dla pływaka momencie  
należy pociągnąć za dźwignię,  
aby kapok samoczynnie wypłył  
nie w ciągu 1-3 sekund ga-  
zem. Kapok skutecznie utrzy-  
muje przez kilka godzin na po-  
wierzchni wody człowieka o  
wadze ok. 100 kg.

Każdego roku tonie w Polsce  
wiele setek osób. Gra o „Delfin”  
warta jest więc więcej.  
Niestety, konia z rzędem temu,  
kto kupi kapok ratowniczy. Po  
prostu jego produkcja jest nie-  
wielka (Spółdzielnia Inwalidów  
„Mazowiecka” wytwarza rocz-  
nie 25000 szt.), ponadto handel  
broni się przed wprowadzeniem  
kapoka na rynek jak mu. Np.  
Centrala Handlu Artykułami  
Sportowymi i Papierniczymi w  
Łodzi wynajduje coraz to nowe  
argumenty, m.in. nie chce ska-  
dać zamówień, że względu na  
„niezawieszność opracowania nor-  
me zakładowa”.

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

## SOS dla „Delfina”

Informacja własna

(P) „Delfin” — to nazwa  
pneumatycznego kapoka, w któ-  
rym nie sposób utonąć. Tak  
przynajmniej twierdzi specja-  
list z Instytutu Sportu AWF i  
z Wodnego Ochotniczego Po-  
gotowia Ratunkowego.

Klasykne środki stosowane  
dotychczas przy ratowaniu  
tonięcych mają jedną zasadniczą  
wadę — są duże, zazwyczaj  
długości 1,5-2 m, ciężkie, trudne  
do przenoszenia. Stąd też są na  
ogół niechętne lub wcale nie  
używane. W tym kontekście  
konstrukcja „Delfina” — ory-  
ginalny pomysł p. Stanisława  
Szczytkowskiego z Warszawy —  
jest rewelacyjnie prosta w ob-  
słudze, lekka i bezpieczna. Jest  
to po prostu mała paczka, w  
której środkiem zastawiono na-  
bój z dwulitrową wag. W kry-  
tycznym dla pływaka momencie  
należy pociągnąć za dźwignię,  
aby kapok samoczynnie wypłył  
nie w ciągu 1-3 sekund ga-  
zem. Kapok skutecznie utrzy-  
muje przez kilka godzin na po-  
wierzchni wody człowieka o  
wadze ok. 100 kg.

Każdego roku tonie w Polsce  
wiele setek osób. Gra o „Delfin”  
warta jest więc więcej.  
Niestety, konia z rzędem temu,  
kto kupi kapok ratowniczy. Po  
prostu jego produkcja jest nie-  
wielka (Spółdzielnia Inwalidów  
„Mazowiecka” wytwarza rocz-  
nie 25000 szt.), ponadto handel  
broni się przed wprowadzeniem  
kapoka na rynek jak mu. Np.  
Centrala Handlu Artykułami  
Sportowymi i Papierniczymi w  
Łodzi wynajduje coraz to nowe  
argumenty, m.in. nie chce ska-  
dać zamówień, że względu na  
„niezawieszność opracowania nor-  
me zakładowa”.

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

## GUS o wynikach gospodarczych I półroczu

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1  
wyników, dokonana przez jed-  
nostki gospodarki społeczno-  
nej osiągnęła wartość 507,7  
mld zł (wzrost o 0,8 proc. wy-  
szsza (niższa w cenach bieżących).  
Wartość towarów krajowych i  
z importu (w cenach bieżą-  
cych) dostarczonych na rynek  
wyniosła 524,4 mld zł, tj. wy-  
szsza o 1,2 proc. Przykładowo do-  
starczono miedzi, drożdży, podrobów  
przetworzonych wyniosły 976,8 tona  
(wzrost o 5,9 proc.), ryb i  
przetworów rybnych — 112,2  
tys. t (wzrost o 8,2 proc.),  
tłuszczów jadalnych — 273,8 tona  
(tj. o 4,5 proc. więcej), mleka  
— 1180,2 mln litrów (wzrost  
o 8,1 proc.), serów i twarogów  
— 124,8 tona (wzrost o 2  
proc.).

W I półroczu znacznie zwiek-  
szono podaż wielu artykułów  
trwałego użytku. W niektórych  
jednak dziedzinach (np. pralki  
i wózków elektrycznych, telewiz-  
ory oraz samochody osobowe)  
dostawy te były mniejsze niż  
w analogicznym okresie ubr.  
Wartość sprzedaży usług dla  
ludności w jednostkach gospo-  
darki społecznej (w cenach  
bieżących) wyniosła 82,1 mld zł,  
tj. była wyższa o 7,3 proc.

Produkcja sprzedana przemy-  
słu społecznemu — w cenach  
z 1979 r. — wzrosła  
o 0,6 proc. Produkcja przeznaczo-  
na na zaopatrzenie rynku  
utrzymała się na poziomie zbliz-  
onym do osiągniętego w I pół-  
roczu ubr., przy planowanym  
rocznym wzroście o 7,7 proc.

Mimo trudności, w niektórych  
galejach przemysłu uzyskano  
wzrost produkcji. Wyższy od  
przebiegu wzrost miał miedzi-  
stawa m. in. w przemyśle metalo-  
wym, maszynowym, energetycz-  
nym, elektrochemicznym i ele-  
ktrycznym, precyzyjnym oraz  
ceramiką szlachetną i szklar-  
skim.

Niżej niż planowano ukształ-  
towała się produkcja wielu po-  
dstawowych wyrobów, m. in. sta-  
li surowej, wyrobów walcowa-  
nych, między innymi elektrolitycz-  
nych, cynków, odczynników tele-  
wizyjnych, tworzyw sztucznych,  
kautuczów syntetycznych, ce-  
mentu, elementów ściennych,  
mebli, papieru, tkanin baweł-  
nianych, wełnianych i jedwab-  
nych, wyrobów dziewiarskich,  
masła. Wskazuje zaawansowanie  
osiągnięto natomiast w wydo-  
bieniu ropy naftowej i w wydo-  
bieniu ropy naftowej oraz w  
produkcji elementów półprze-  
wodnikowych, samochodów oso-  
bowych, pralek automatycznych  
oraz w polowach ryb mocz-  
nych.

Niekorzystne pogodowe wa-  
runki atmosferyczne spowodowały  
— jak się szacuje — obniżenie  
plonów zbóż i rzepaku w sto-  
sunku do plonów ubiegłorocz-  
nych.

(P) „Delfin” — to nazwa  
pneumatycznego kapoka, w któ-  
rym nie sposób utonąć. Tak  
przynajmniej twierdzi specja-  
list z Instytutu Sportu AWF i  
z Wodnego Ochotniczego Po-  
gotowia Ratunkowego.

Klasykne środki stosowane  
dotychczas przy ratowaniu  
tonięcych mają jedną zasadniczą  
wadę — są duże, zazwyczaj  
długości 1,5-2 m, ciężkie, trudne  
do przenoszenia. Stąd też są na  
ogół niechętne lub wcale nie  
używane. W tym kontekście  
konstrukcja „Delfina” — ory-  
ginalny pomysł p. Stanisława  
Szczytkowskiego z Warszawy —  
jest rewelacyjnie prosta w ob-  
słudze, lekka i bezpieczna. Jest  
to po prostu mała paczka, w  
której środkiem zastawiono na-  
bój z dwulitrową wag. W kry-  
tycznym dla pływaka momencie  
należy pociągnąć za dźwignię,  
aby kapok samoczynnie wypłył  
nie w ciągu 1-3 sekund ga-  
zem. Kapok skutecznie utrzy-  
muje przez kilka godzin na po-  
wierzchni wody człowieka o  
wadze ok. 100 kg.

Każdego roku tonie w Polsce  
wiele setek osób. Gra o „Delfin”  
warta jest więc więcej.  
Niestety, konia z rzędem temu,  
kto kupi kapok ratowniczy. Po  
prostu jego produkcja jest nie-  
wielka (Spółdzielnia Inwalidów  
„Mazowiecka” wytwarza rocz-  
nie 25000 szt.), ponadto handel  
broni się przed wprowadzeniem  
kapoka na rynek jak mu. Np.  
Centrala Handlu Artykułami  
Sportowymi i Papierniczymi w  
Łodzi wynajduje coraz to nowe  
argumenty, m.in. nie chce ska-  
dać zamówień, że względu na  
„niezawieszność opracowania nor-  
me zakładowa”.

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

Jeśli tak dalej pójdzie opa-  
tentowany wynalazek „Delfina”  
utonie w powodzi trudności  
stwarzanych przez handel. A  
przebiegiem jego przeznaczeniem  
jest ratowanie ludzkiego życia...  
Przy okazji wszystkich zain-  
teresowanych działaniem „Delfina”  
informujemy, że kapok  
będzie prezentowany 3 sierpnia  
br. w audycji „Mam pomysł”  
(Stel.)

## Nowe ceny paliw

Ograniczenie szybkości ruchu  
pojazdów na drogach publicznych

(P) Jak informuje Państwowa  
Komisja Ceny, z dniem 30 lipca  
1979 r. podwyższa się średnio  
o 15 proc. ceny detaliczne ben-  
zyn, olejów silnikowych i  
smarów samochodowych, o 20  
proc. oleju napędowego, o 26  
proc. oleju opałowego, a także  
o 13 proc. opłaty za gaz bez-  
przewodowy, produkowany na  
bazie ropy naftowej. Opłaty za  
korzystanie z takówek samo-  
chodowych, osobowych i baga-  
żowych podnosi się średnio o  
10 proc.

Ceny detaliczne etylu 94 i  
78-oktanowego oraz oleju nape-  
dowego wzrastają o 2 zł za 1 litr.  
Opłaty za korzystanie z taków-  
ek samochodowych podnosi się  
za pierwszy kilometr jazdy o  
4 zł, pozostawiając bez zmiany  
opłat za dalsze kilometry jazdy.

Do czasu przedstawiania (zak-  
sometrow) będą pobierane w  
związku z tym opłaty według  
wskazan taksonometrów powie-  
kowane o 4 zł. Nie ulegała pod-  
wyższeniu opłata za przejazd  
autobusami w komunikacji mi-  
ędzypowiatowej i w komunikacji  
miejscowej.

Podwyższenia cen materiałów  
pędnych stała się konieczna z  
uwagi na wzrost cen ropy naftowej  
na rynkach wolnoodprzeda-  
wowych. W bieżącym ro-  
ku ceny ropy naftowej, impor-  
towanej z tego kierunku, wzro-  
sły o ponad 30 proc. Spowodowa-  
ło to podniesienie cen paliw  
w wielu krajach świata. Sta-  
ło się to konieczne także w Pol-  
sce, w celu pokrycia rosnących  
wydatków na ich zakup i wy-  
tworzenie oraz zwiększenie od-  
działywania na bardziej oszczę-  
dne ich zużycie.

Jest to konieczne w całej go-  
spodarce narodowej, w wszyst-  
kich użytkownikach paliw.  
W celu uzyskania oszczędno-  
ści w zużyciu paliw i olejów  
oraz zwiększenia bezpieczeństwa  
w ruchu drogowym, Rada  
Ministrów upoważniła ministra  
komunikacji oraz spraw wew-  
netrznych do ustalenia z dniem  
1 sierpnia br. następujących  
maksymalnych szybkości ruchu  
pojazdów na drogach publicz-  
nych:

● dla samochodów osobowych  
do 90 km/godz. na drogach szyb-  
kiego ruchu i do 80 km/godz.  
na pozostałych drogach.

● dla samochodów ciężar-  
owych i autobusów bez przyczepy  
do 70 km/godz., z przyczepą  
do 60 km/godz.

● w przypadku samochodów  
specjalnych do 23 ton ładowno-  
ści do 80 km/godz., a powyżej  
23 ton do 70 km/godz.

Ministrowie komunikacji i  
spraw wewnętrznych określi-  
li w sprawie podwyższenia cen  
paliw w indywidualnym nor-  
mami dla niektórych kategorii  
samochodów, w celu zapewnienia

Według wstępnych danych o-  
statniego spisu rolnego nastąpił  
spadek pogłowia bydła o ok.  
0,8 proc., w tym pogłowia krów  
— również o ok. 0,8 proc. Po-  
głowia trzody chlewnej zmniejs-  
zyło się ogółem o ok. 1,3 proc.,  
a pogłowia owiec spadło o ok.  
0,7 proc.

W I półroczu skup żywa  
rzetelnego wyniósł 1,245,9 tys. ton,  
co stanowi 82,9 proc. zadań  
rocznych, mleka — 4,316,9 mln  
litrów (43,9 proc. planu roczne-  
go) oraz jaj — 3,110,6 mln sztuk  
(39,3 proc.).

O 4 proc. wzrosły dostawy  
ciężniaków dla rolnictwa, a  
sprzedaż pasz treściwych utrzy-  
mała się na poziomie ubr.

## INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne w go-  
spodarkę społeczną wynio-  
sły 213 mld zł i były niższe o  
13,9 proc. Do eksploatacji prze-  
kazano 12 zadań szczególnie  
ważnych dla gospodarki naro-  
dowej. Nie przekazano 8 tego  
typu inwestycji.

Produkcja podstawowa w u-  
społeczniach przedsiębior-  
stwach budowlano-montażowych  
była niższa o 0,7 proc.

## TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Uspołecznione przedsiębior-  
stwa transportowe przewio-  
ziły 762 mln ton ładunków, tj. o 0,3  
proc. mniej niż w I półroczu  
ubr. Przewozy pasażerskie u-  
społecznionym transportem były  
niższe o 4,3 proc. PKP prze-  
wiozły 236,6 mln ton ła-  
dunków (spadek o 7,5 proc.) i  
541,4 mln pasażerów (spa-  
dek o 3,7 proc.). Przewozy  
ładunków transportem samocho-  
dowym, publicznym i bran-  
kowym były mniejsze o 4,2 proc.,  
a przewozy pasażerskie o 4,3 proc.

Zapasy węgla kamiennego w  
kopalniach w końcu czerwca  
br. wyniosły 5,8 mln ton i by-  
ły o 3 mln ton większe niż  
przed rokiem.

Przewozy ładunków śluzga  
morska zmniejszyły się o 11,9  
proc. W morskich portach han-  
dlowych przeładowano o 11,9  
proc. ładunków mniej.

## HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty towarowe handlu za-  
granicznego wzrosły o 0,9 proc.  
Wartość eksportu zwiększyła  
się o 10,3 proc., a importu o  
3,7 proc. Nastąpiła intensyfikacja  
obrotów z krajami socjali-  
stycznymi (wzrost o 11,5 proc.),  
co wpłynęło na dalsze zwięk-  
szenie udziału tej grupy krajów  
w globalnych obrotach handlu  
zagranicznego.

Eksport do krajów kapitali-  
stycznych wzrósł o 2,7 proc., im-  
port zaś obniżył się o 0,7 proc.;  
spowodowało to dalszą poprawę  
salda obrotów towaro-  
wych. (PAP)

(P) Komitet GUS zasługu-  
je na uwagę za przestudiowanie,  
jak każdy dokument dotyczący  
spraw zasadniczych: jak tu-  
jemy, jak pracujemy, czym, ja-  
ko społeczeństwo, dysponujemy.

Odpowiedzi GUS, używane  
językiem laika, nie najłatwiej-  
niezwykle w czytaniu, ale naj-  
bardziej przekonującym, ujmują-  
ją w makroskali te zjawiska,  
z którymi nie co dzień,  
w indywidualnym wymiarze,  
mamy do czynienia. Pomaga  
je interpretować, wskazuje na  
pewne prawidłowości, na mocne  
i słabe punkty społeczno-  
gospodarczego rozwoju kraju.

Ostatnie półroczu jest właśnie  
tym, na którym najmocniej  
odczujemy skutki ostat-  
niej, fatalnej zimy. A styczeń,  
luty, marzec br. to połowa ro-  
zwoju, połowa okresu, jak na-  
mierzamy, musimy to charak-  
teryzować jako wyjątkowo  
spokojny, spokojny, spokojny  
w realizacji zadań całego  
półroczu.

Wyniki gospodarcze I półro-  
czu, a więc to dane GUS są  
jeszcze potwierdzeniem koniecz-  
ności zdecydowanego umiarko-  
wania zażądań umiarkowanych  
zdecyzyjnych politycznych i po-  
litycznych, decyzji, które zmie-  
niają do umiarkowania dyspo-  
nacji w realizacji zadań i peł-  
nego wykonania Narodowego  
Planu Społeczno-Gospodarczego  
na rok 1979. (Baj.)

Wyniki gospodarcze I półro-  
czu, a więc to dane GUS są  
jeszcze potwierdzeniem koniecz-  
ności zdecydowanego umiarko-  
wania zażądań umiarkowanych  
zdecyzyjnych politycznych i po-  
litycznych, decyzji, które zmie-  
niają do umiarkowania dyspo-  
nacji w realizacji zadań i peł-  
nego wykonania Narodowego  
Planu Społeczno-Gospodarczego  
na rok 1979. (Baj.)

Wyniki gospodarcze I półro-  
czu, a więc to dane GUS są  
jeszcze potwierdzeniem koniecz-  
ności zdecydowanego umiarko-  
wania zażądań umiarkowanych  
zdecyzyjnych politycznych i po-  
litycznych, decyzji, które zmie-  
niają do umiarkowania dyspo-  
nacji w realizacji zadań i peł-  
nego wykonania Narodowego  
Planu Społeczno-Gospodarczego  
na rok 1979. (Baj.)

</







Spotkania przedstawicieli najwyższych władz państwowych i państwowych, ale także robocze, codzienne kontakty handlowe, przemysłowców, rzemieślników, parlamentarystów, zbliżają oba sąsiadujące ze sobą narody, przyczynia się do dalszego, jeszcze szybszego rozwoju tak korzystnie dla obu partnerów współpracy.

**Rosną ceny paliw płynnych \* Algieria ogranicza eksport ropy do USA \* Kuwejt zmniejsza wydobycie**  
**Dodatkowe opodatkowania koncernów naftowych**

miejscowości Juliaca, położonej ok. 1200 km na południowy wschód od stolicy Peru – Limy, doszło do zamieszek. W wyniku starć zginęło 7 osób.

Dziennik pisze, że powodem rozruchów było otwarcie ognia przez policję do demonstrujących nauczycieli, którzy od dłuższego czasu strajkują. Miejscowa ludność wzburzona tym zajściem próbowała zaatakować koszar wojskowe w Juliace, na co armia odpowiedziała ogniem.

# Głosy niepokoju i akty poddańczości Awanturnicze żądania rewizjonistów

keine Verantwortung übernehmen  
die Redaktion in Hamburg ge-  
formiert werden. In der Hamb-  
urg bereits schriftstellersche pro-  
schwerde richten Sie deshalb

## Poddańczość ewizjonistów

Über die Änderungen, die  
ich habe, bin ich nicht in-  
der Lage zu berichten. In der  
Redaktion habe ich des-  
wegen keine Änderungen vor-  
nehmen lassen. Ihre berechnete Po-  
stition an die Redaktion in Ham-

nielegalnych wyjazdów

tekst uziolonego wywiadu, PA-  
"Interpress" zwróciła się do re-  
dakcji pism w Hamburgu z  
prośbą o wyjaśnienie sprawy.  
Otrzymała następującą odp-  
wiedź: "Z powodu nieobecności  
pana Nannena, który jest na  
urlopie, potwierdzam nadatką

Liedke z prośbą o ustosunkowanie się. Kiedy pan Nannan wygłosił uropiug, za około trzy tygodnie, przekazuje mu Panski list oraz opinie pana Liedke. Proszę więc o cierpliwość. Liedke pisał: sekretariat Henri Nannan. Wibke Vogt.

Ciekawe, co „Sten” mia jeszcze do dodania do tego „wywiadu”?

▼ W atomowe serce elektrowni, żaden też pracownik silowni nie został napromieniowany. Oczekuje się, że eksperci uruchomienia uszkodzonego reaktora do końca przyszłego tygodnia.

● Francuskie ministerstwo budżetu zakomunikowało, że od 1 sierpnia wszystkie gatunki papierów sprzedawane we Francji podrożeją średnio o 3 proc.

● W kinie porożowego miasteczka Tulloirin na południu Indii w huczał groźny pożar. Co najmniej 23 osoby w większości kobiety, zginęły.

Rechenaturavoll  
N. Kuchinke  
N. Kuchinke

## ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

## Spotkania z Rumunią

## Lokomotywy z „Electroputere”

Od naszego specjalnego wysłannika  
KRZYSZTOFA KOPROWSKIEGO

(P) Krajowa (Craiova), 250-tysięczne miasto w południowej Rumunii, co najmniej z dwóch powodów związana jest z Polską. Po pierwsze — nazwę swą otrzymała w XV wieku (historia miasta jest jednak znacznie bogatsza — sięga czasów dachów), i brzmiała ona wówczas Krajowa czyli „królewska”. Założycielem miasta był pancerz Kazimierz IV Jagiellończyk w okresie wojen z Maciejem Korwinem. Nie jedynie to zresztą wiązało z Polską w dawniejszych czasach — polskie ślady pozostały tu również Wiosna Ludów.

Po drugie — tu właśnie znajdują się wielkie zakłady „Electroputere” („elektrosiła”) produkujące m.in. lokomotywy sprowadzane do Polski. Szczególnie ten drugi powód sprowadził mnie do Krajowej.

Do „królewskiego grodu” z Bukaresztu jedzie się najlepiej drogą przez duży ośrodek petrochemiczny w pleknie Pitești. Po czym, przebiegając rzekę Olt, dajacą nazwę tutejszemu regionowi — Oltenii, zmierzamy się wprost ku Krajowej. Po drodze uwagę przyciągają dwie miejscowości. Sceni-cesti, miejsce urodzenia Nicolae Ceaușescu oraz przepięknie zagospodarowane, nowoczesne i pełne zieleni miasto Slatina — centrum rumuńskiego przemysłu aluminiowego.

Zakłady „Electroputere” położone są w południowej części tego dużego ośrodka przemysłowego, naukowego i kulturalnego. Już przy wejściu przez główną bramę uderza przybyły z rzadki widok w przemyśle — zielone, wspaniałe zieleń, kwiaty i sadzawka pośrodku i napisami z kwiatów „1949—1979” oraz „Electroputere”. Zakłady obchodzą właśnie 30-lecie.

Nim zaczęły produkować lokomotywy wybrano tu przede wszystkim cztery zakłady — fabryka urządzeń elektrycznych (głównie dla stacji transformatorowych), zakłady silników elektrycznych, fabryka transformatorów oraz zakłady produkujące lokomotywy spalinowe i tzw. diesel-elektryczne. Po szczególne zakłady dzielą się oczywiście w sekcje produkujące poszczególne części, urządzenia, podzespoły, aparaturę itp. Szczególnie zainteresowałem się produkcją lokomotyw, importowanych przecież przez Polskę.

W chwili powstania zakłady „Electroputere” nie miały żadnych tradycji w produkcji lokomotyw, ale w Rumunii — konkretnie w bukareszteńskich zakładach „Malaxa”, dziś „33 sierpnia” — produkowano dawniej lokomotywy. Tu, w Krajowej, wytwarzano początkowo jedynie lokomotywy przeznaczone do pracy pod ziemią w kopalniach, oraz zajmowano się remontami parowozów. Potem ruszyła produkcja tramwajów, aż wreszcie od 1958 r. przyszła kolej na duże lokomotywy elektryczne i dieslowskie. Czy obecnie jestesie jedy- nym w Rumunii producentem lokomotyw? — pytam mojego sympatycznego gospodarza i przewodnika zarazem, dyrektora ds. importu-eksportu inż. Iona Panescu. — „Praktycznie tak, albowiem poza nami jedynie zakłady w Bukareszcie wytwarzają lokomotywy, lecz są to jednostki małe, stacyjne (manewrowe)”.

„Electroputere” to obecnie prawdziwy gigant, zatrudnia-

ją ponad 12 tys. pracowników. Samych lokomotyw produkuję się tu 130 sztuk rocznie, a jest to przecież produkcja niezwykle pracochłonna i skomplikowana — jedna lokomotywa powstaje przez 3 miesiące. 130-tonowe cielsko przejeżdża na szynach od stanowiska do stanowiska, wzmagając się po drodze o coraz to nowe części. Miałem okazję zwiedzić halę montażu lokomotyw. Stalowe smoki stoją w długim szeregu w wielkiej hali, na szynach, po których zjeżdżają na ruchomą platformę, przewożącą je na kolejne stanowiska. Po każdym etapie montażu następuje kontrola zamontowanych urządzeń, a na końcu testowanie czyli jazda kontrolna, pilnie śledzona przez tutejszych fachowców.

Po stromych schodkach wchodzimy na metalowy podest, a stąd do wnętrza kolosa, zamówionego przez odbiorcę jugosłowiańskiego. Po sąsiedku stoi maszyna przeznaczona na rynek rumuński, a po drugiej stronie — dla kolei chińskich. Jeden z pracowników pozdrawia mnie po polsku (jak się okazuje był w Polsce i z sympatią wspomina swoje odwiedziny w Poznaniu i Nowym Sączu) i zaprasza za pulpit sterowniczy. Drugi taki znajduje się po drugiej stronie lokomotywy, co ułatwia manewrowanie, np. na stacjach. Po raz pierwszy oglądam „wnętrza” — lokomotywy diesel-elektrycznej (w której — mówią w uproszczeniu — silnik diesla silnik elektryczny). Cóż za płatnina kabli, przewodów, rozmaitych skomplikowanych instalacji, transformatorów i mnóstwo lanych urządzeń.

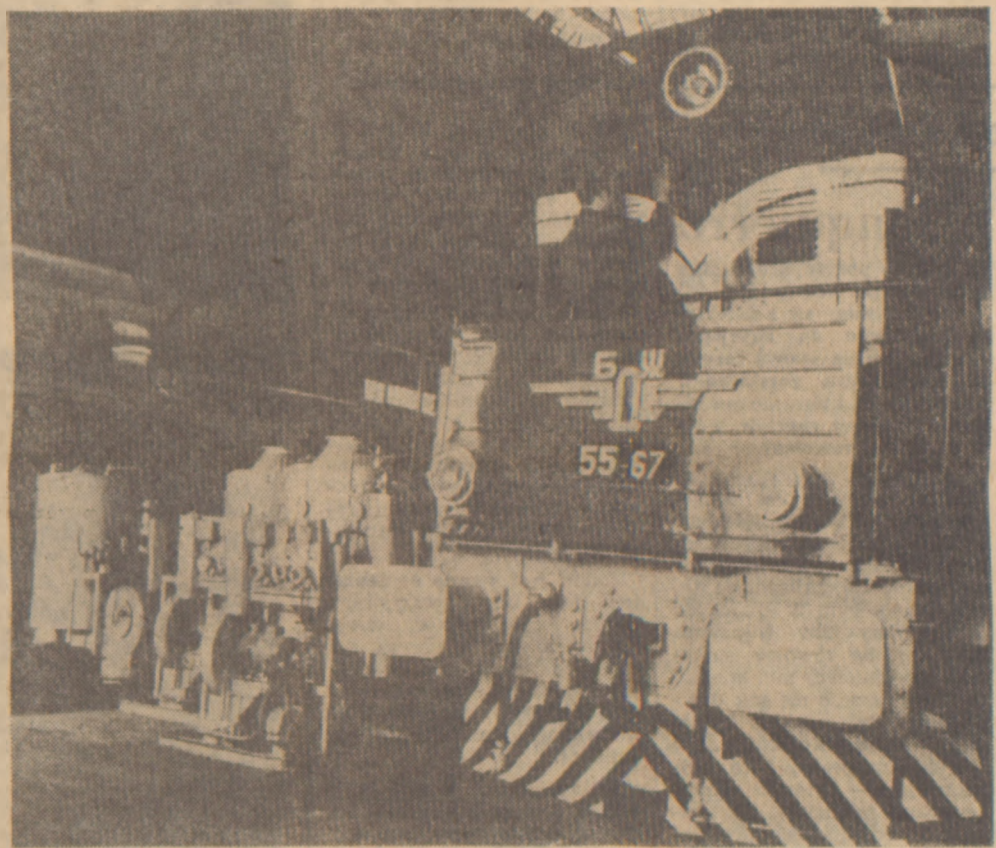
Wielkość urządzeń jest produkcyjnej krajowej, ale np. szybkościomierze są szwajcarskie. W sąsiednim elektrowozie szwajcarskie są też tzw. pantografy, za pomocą których elektrowóz otrzymuje prąd z sieci trakcyjnej. Jest to wynik współpracy zakładów z Krajowej z zagranicznymi firmami wyspecjalizowanymi w tej dziedzinie: Kraus-Maffey z RFN i Brown-Boveri ze Szwajcarii (znanej m.in. z pionierskich prac nad turbinami przemysłowymi i z wyprodukowania już w 1941 r. lokomotywy turbospalinowej).

Obecna produkcja lokomotyw w zakładach „Electroputere” —

sprowadza się do dwóch głównych typów: lokomotyw diesel-elektrycznych o mocy 3180, 3600, 4000 KM (oraz odmiany — 1800, 2300, 3300) oraz elektrowozów o mocy 5100 kW (4 6380 KM). My sprowadzamy ten pierwszy rodzaj lokomotyw (diesel-elektryczne). W ciągu kilku ostatnich lat importowaliśmy stąd 500 sztuk.

Ogólna produkcja lokomotyw i elektrowozów wynosi 130 sztuk rocznie, w tym 60 przeznaczonych jest na eksport. Lokomotywy diesel-elektryczne importują z Krajowej głównie Polska, Chiny (dotychczas 200 szt.), Bułgaria i Wielka Brytania. Natomiast największym odbiorcą elektrowozów jest Jugosławia. W sumie wyroby zakładów eksportuje się do ponad 40 krajów Azji, Afryki, Ameryki i Europy. W czasie mojego pobytu gościła w fabryce delegacja syryjska, przygotowywano też partię eksportu do Brazylii.

„Może zabrzmi to nieprawdopodobnie — mówi dyr. Ion Panescu — ale nasze eksportowe lokomotywy i elektrowozy mają gwarancję na 300 tys. km, ale — co ważniejsze — ich tzw. przebieg bez remontu wynosi średnio 1 milion km”. Oznacza to, że maszyny te mogłyby przejechać bez naprawy prawie po wszystkich torach świata (łącznie długość linii kolejowych na świecie wynosi ok. 1 mln 300 tys. km).



(P) Rumuńskie lokomotywy jeżdżą po torach wielu krajów świata. Na zdjęciu: montaż lokomotywy spalinowej przeznaczonej dla odbiorcy bułgarskiego.

## Na gospodarczej mapie

## 60 stron dobrych intencji

CZYŻBY jeszcze jedno z o-wych wielkich spotkań międzynarodowych, które pochylili się nad „globalnymi problemami” współczesności, pozostawiały po sobie niezobowiązujące deklaracje intencji, odkładane czym prędzej ad acta? Czyżby jeszcze jedna wieloletnia narada, służąca raczej do tego, aby każdy mógł się do woli nagadać niż po to, aby można było podjąć na niej jakiegokolwiek decyzję?

Konferencja w sprawie Reformy Rolnej i Rozwoju Wsi, która pod patronatem Organizacji Wyzwolenia i Rolnictwa (FAO), obradowała w dniach 12—20 lipca w Rzymie i zgromadziła ponad 1000 przedstawicieli 145 państw oraz różnych organizacji chłopskich — zdaje się nieśmiało wpisywać w ciąg tego typu mało użytecznych spotkań międzynarodowych.

Podstawą dyskusji na tej konferencji były dokumenty, które przedstawiały i analizowały doświadczenia krajów rozwijających się w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Przez 4 ostatnie lata zebrano blisko 70 raportów opracowanych przez zainteresowane kraje. 80 ekspertów przygotowanych przez bezstronnych specjalistów i 10 syntetycznych analiz sporządzonych przez a-rendy ONZ. W sumie powstała liczba wiele tysięcy stron dokumentacji, z której wynika, że mimo rzeczywistych wysiłków poszczególnych państw i organizacji międzynarodowych, mimo osiągniętych tu i ówdzie sukcesów, cztery wielkie raporty Trzeciego Świata (Afryka, Azja, Bliski Wschód i Ameryka Łacińska) cierpią nadal jako całość niedorozwojów go-

spodarczych i żyją w dramatycznej nędzy. W 1979 roku liczba ludzi, którzy nie mają dostępu do jedzenia, waha się od 500 mln do 1,3 miliarda — w zależności od tego, jak rozumieć słowo „dostęp”. Deficyt zbóżowy Trzeciego Świata, który wyniósł w 1970 roku 16 mln ton, podniósł się obecnie do 71 mln, a w 1985 roku przekroczy 90 mln ton.

30 procent całej ludzkości mieszka w rolniczych regionach Trzeciego Świata, a połowa z nich w krajach, w których dochód narodowy na jedną osobę nie przekracza 200 dolarów rocznie. 2 miliardy ludności wielkiej cierpi nadal wazdziej dotkliwie niż dotychczas jest w dużym odsetku własnej roli, a ponadto wystawione na niebezpieczeństwo wyrywków wielkich posiadaczy ziemskich. Z powyższej sytuacji zdaniem moim nie ma wyjścia, gdy zauważymy, że nie bacząc na masową wziętą w regionach migrację do miast w poszukiwaniu pracy i chleba, liczba ludności wielkiej wzrosła, głównie na skutek wysokiego przyrostu naturalnego, o dalszych 900 mln osób do końca bieżącego stulecia.

Dokumentacja przygotowana na rzymską Konferencję nie ogranicza się oczywiście do przypomnienia tych, znanych na ogół już przedtem liczb i faktów. Po raz pierwszy chyba wskazuje ona na przyczynowy związek między ubóstwem i niedożywieniem a strukturą własnościową i strukturą rolną panującą w Trzecim Świecie. Przemawiając na Konferencji prezydent Tanzanii, Nyerere, podkreślił z całą mocą, że bez zasadniczej reformy rolnej i bez zmiany stosunków własnościowych na wsi nie ma węgrych o skutecznej walce z zacięciem i nędzą w Trzecim Świecie.

## ZYGMUNT SZYMANSKI

Jednakże aktualne nie od dziś hasło „ziemia dla tych, którzy ją uprawiają” to nie dość w dzisiejszych warunkach gospodarowania. Chłopa potrzeba jest ziemi, owszem. Ale potrzebne jest mu także ziarno selekcyjne, nawozy sztuczne, potrzebna mu jest woda i dostęp do kredytów, potrzebna mu jest pomoc służb agrotechnicznych i możliwości opłacalnej komercjalizacji pól.

A gdy uwzględnimy wszystkie te wymagania, okazuje się, że nie można ograniczyć się do dyskusji o dostępie do wyodrębnionym zasobom, ale trzeba raczej mówić o wszystkich aspektach gospodarki narodowej, a także o jej oddziaływaniach międzynarodowych.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w odruchu zrozumienia walki z kolonializmem, który utrzymywał „peryferyjne” regiony świata w gospodarczym zacofaniu, wiele państw Trzeciego Świata, zwłaszcza zaś te, które uzyskały niezależność w ostatnich dwudziestu latach, postawiło w swych planach gospodarczych na industrializację i urbanizację, przypisując rolnictwu przede wszystkim rolę producenta produktów rolnych na eksport a także dostawcy żywności rolniczej dla przemysłu.

Działając wspomniany prezydent Nyerere grał przeciwko takiej polityce. A indyjski premier Desai (zanim nie musiał podać się do dymisji) zaczął nawet w swoim kraju stosować „swobodną” politykę „deindustrializacji”. Ale ta polityka, cierpiąca na niedostatek środków finansowych, okazała się zawodna. Groziła ona zniszczeniem stosunkowo silnej już w Indiach (kanonik przemysłowej, nie przynosiła w zamian jakiegokolwiek korzyści chłopom. Przemysł i rolnictwo są bowiem w dzisiejszym świecie dwoma aspek-

tami tego samego zagadnienia równomiernego rozwoju gospodarczego, jedynie zdolnego do wyprowadzenia kraju z zacofania. Nie sposób ich od siebie oderwać.

Nie sposób także oderwać sytuacji krajów gospodarczo zacofanych od ogólnego Ładu Gospodarczego panującego w świecie. Generalny dyrektor FAO, Edouard Saouma, przypomniał słusznie na rzymskiej Konferencji, że tylko 32 procent ludności świata żyje w krajach wysoko rozwiniętych. Ale ta mniejszość zużywa 75 procent zasobów światowych, wytwarza 88 procent globalnego produktu i kontroluje 90 procent światowego handlu. Jakże zatem w tych warunkach ma Trzeci Świat? Jego przedstawiciele przybyli na Konferencję w sprawie Reformy Rolnej i Wsi z nadzieją otrzymania tego, czego odmówiono im na niedawnej międzynarodowej konferencji UNCTAD w Manili, a mianowicie zwiększonej pomocy rozwojowej, transferu technologii, stworzenia nowego programu surowcowego, a nade wszystko realizacji Nowego Międzynarodowego Porządku Gospodarczego, w którym znalazłoby się dla Trzeciego Świata należne mu miejsce pod słońcem. Ale nie z tego nie otrzymali. Większość przedstawicieli wyników rozmów krajów nabrała po prostu wody w usta, a temat o granicy się do nieobowiązkowych ogólników.

Po długich debatach i kręglech uzgodniono w końcu w Rzymie dwa dokumenty, „Deklaracja misji” i „Program działania”. Ale mało kto wierzy, aby miały one jakiegokolwiek realne znaczenie. Są na to zbyt ogólnikowe i niezobowiązujące. Trudno też nie przyznać racji korespondentowi agencji AFP, który podsumowując wyniki Konferencji, zauważył, że poostanie po niej 60 stron dobrych intencji... 1 miliard wielkiej ludności żyjącej, tak jak i przedtem w nędzy i zacofaniu. (P)

## Tętu — słyszysz.

## KINA

Bakhy — „Wielki sen”, prod. ang., lat 18, godz. 9, 11.15, 13.45. „Nienamna kobieta”, prod. UBA, lat 18, godz. 11, 13.15, 17.30. „Przyjaś — „Narodny gwiazdy”, prod. USA, lat 18, godz. 15.30 i 18.15. „Pokołeno — „Przez Góry Shah-ale”, prod. USA, b/o, godz. 11. „Joanna Francuska”, prod. braz, lat 16, godz. 15.30. „Odeon — „Zmory”, prod. pol, lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Mel — „Na tropie sokoła”, prod. NRD, b/o, godz. 9, 11, 13.15 i 15.30. „Batroco”, prod. franc, lat 18, godz. 17.30 i 19.30. „Walter — kino nieczynne.

**WYSTAWY**  
Museum Ogrzewa przy ul. Nowo-wicki 12 — Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”. Z radomskich wystaw artystycznych 1945—1979 r. Malarstwo — grafika — rysunek — rzeźba. Wystawa z okazji 30-lecia Muzeum im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. „Dzieła artystyczne — „Ludzie pracy, nauki, kultury i sztuki w 35-lecie PRL”.

Witryny Plastyczne „ART” — Malarstwo 35 lat ziemi radomskiej. Peter Gemes (Węgry). Szyldowicz — Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne węgierskie, czeskie, żydowskie, od 18.12.19, 19.12.19, soboty od 8—13.30, niedzielnie i dni powiatkowe — nieczynne. WARKA — Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego czynne codziennie oprócz niedziel i dni powiatkowych w godz. 8—13.30. Ekspozycja stała: „Kamień Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych”.

WARKA — Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego czynne codziennie oprócz niedziel i dni powiatkowych w godz. 8—13.30. Ekspozycja stała: „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego”.

## KINA W TERENIE

BIAŁOBRZEGI — Kino „Piłca”: „Człowiek kłania”, USA, lat 18, godz. 16 i 18. DZIEWICA — Kino „Śnieżka”: „Obraki z życia”, pol, lat 18, godz. 17 i 19. GROCIEC — Kino „Odra”: „Dubler”, prod. franc, lat 18, godz. 17 i 19. GARBATKA — Kino „Las”: „Burzliwe lato”, prod. CSRS, L 15, godz. 17 i 19. ILZA — Kino „Zamek”: „Julia”, USA, lat 18, godz. 17.30 i 19.45. KOZIENICE — Kino „Złota”: „Julia”, prod. USA, lat 18, godz. 16 i 19.

LIPSKO — Kino „Szarotka”: „Kosmici w spódnicę”, franc, lat 18, godz. 18 i 20. NOWE MIASTO — Kino „Piłca”: „San Babilas”, prod. pol, lat 18, godz. 16 i 18. MOGIELNICA — Kino „Zwycięstwo”: „Bitwa o Kaukaz”, ZSRR, b/o, godz. 16 i 18. PIONKI — Kino „Chemi”: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz”, prod. pol, lat 18, godz. 17 i 19. PRZYSUCHA — Kino „Zachęta”: „Zachęta”, prod. franc, lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. SZYDŁOWIEC — Kino „Górniki”: „Gwiazda wojny”, USA, lat 15, godz. 16, 18 i 20. WIERZBICA — Kino „Venus”: nieczynne.

WARKA — Kino „Przyjaś”: „Sprzęt zwrotny”, ZSRR, lat 15, godz. 17. „Ciemna rzeka”, pol, lat 15, godz. 19. ZWOLEN — Kino „Świt”: „Gwiazda wojny”, USA, lat 12, godz. 18 i 20.

**DZIURY APTEK I POGOTOWIA (Radom)**

Apteka nr 18 przy pl. Konstytucji 3 Maja 10 przy pl. Zwycięstwa 7. Doraźna pomoc internistyczna — Ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermanów. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23—1 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 466-77.

**TELEFONY (Radom)**

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 999, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 400-45, pomoc drogowa 881, komenda MO 28-31, pogotowie gasowe w godz. 7-23 (17-19), w godz. 23-7 (24-30), w niedzielę i święta 400-47, posterunek takowy przy pl. Konstytucji 3 Maja 10, przy ul. Grodzkiej 23-27, przy drodze PKP 36-68, przy dworcu PKP 28-88, przy Zwińki i Wigury 418-18, informacja PKP 28-30, PKS 367-76, informacja usługowa 367-45.

## TELEFONY W TERENIE

BIAŁOBRZEGI — pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 999, posterunek MO 97, pogotowie energetyczne 300, posterunek takowy 72, szpital 114, sklep 411, sklep „Dacia” 740.

DZIEWICA — apteka 99, ośrodek zdrowia 36, posterunek MO 97, restauracja „Witryna” 77, dworzec PKP 67, przedszkole 36.

PRZYSUCHA — pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 999, posterunek MO 97, biblioteka 28-36, dom kultury 24-67, ośrodek zdrowia 24-43, posterunek takowy 24-43, przychodnia rejonowa 24-38, CPN 24-32, apteka 24-40 lub 24-44, dworzec PKS 24-61.

GARBATKA — apteka 36, dworzec PKS 67, posterunek MO 97, ośrodek zdrowia 76, posterunek takowy 33, urząd gminy 194, straż pożarna 9, gospoda 36, kino 141, przychodnia rejonowa 36.

ILZA — apteka 31, biblioteka 36, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 100, dworzec PKS 27, straż pożarna 215, kawiarnia 15, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 3, przedszkole 140.

JEDLIŃSK — kierunkowy 101, apteka 39, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 71, straż pożarna 38, zakład energetyczny 38, restauracja „Turysta” 34, urząd gminy — nieczynny 34.

JEDLIŃSK LITWISKO — apteka 63, izba porodowa 38, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 38, restauracja „Lutnia” 18, straż pożarna 3.

KOZIENICE — pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 999, posterunek MO 97, pogotowie energetyczne 35-41, kino 36-94, muzeum regionalne 36-72, straż miasta i gminy 31-44, przychodnia rejonowa 33-44, apteka 33-38 lub 37-41, biblioteka 31-32.

LIPSKO — apteka 38, dom kultury 131, kawiarnia 131, kino 134, dworzec PKS 30, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 89, przychodnia rejonowa 104, straż pożarna 108, szpital — dział pomocy doraźnej 108, posterunek energetyczny 104, posterunek takowy 128.

**NOWE MIASTO** — apteka 46, dworzec PKS 297, posterunek MO 1, szpital rejonowy 35, posterunek takowy 88, urząd miasta i gminy — naczelnik 266, straż pożarna 8, gmina spółdzielcza 29, gospoda 48, kawiarnia 159, przychodnia rejonowa 45.

**MOGIELNICA** — apteka 10, gmina spółdzielcza 10, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, straż PKP 50, straż pożarna 38, naczelnik 194, kawiarnia 61, przychodnia rejonowa 38.

**PIONKI** — pogotowie ratunkowe 380, straż pożarna 380, posterunek MO 307, apteka 310, kawiarnia 311, pogotowie energetyczne 304, przychodnia rejonowa 323, restauracja „Adria” 532, izba porodowa 548, urząd gminy — naczelnik 813, kierunkowy 12, posterunek energetyczny 304, posterunek takowy 304.

**PRZYSUCHA** — apteka 34, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 69, straż pożarna 69, apteka 232, dom kultury 673, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 312, izba porodowa 317.

**SKARYSZEW** — apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 28, ośrodek zdrowia 11, urząd miasta i gminy 43, przedszkole 79.

**SZYDŁOWIEC** — apteka 54, dom kultury 347, posterunek MO 97, straż pożarna 68, pogotowie ratunkowe 68, przychodnia rejonowa 353, CPN 134, PKP 36, przedszkole 347.

**WIERZBICA** — apteka 1, izba porodowa 11, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Niepodległość” 15, urząd gminy — naczelnik 15, złotek 3, przedszkole 25, pogotowie energetyczne 21.

**WARKA** — pogotowie ratunkowe 999, pogotowie MO 20-97, straż pożarna 20-98, apteka 22-32, przychodnia rejonowa 22-78, straż CPN 21-30, PKS 23-49, stacja wodna PTK 21-43, muzeum 22-97, posterunek „Tętu” 21-32, PKP 23-43, restauracja „Turystyczna” 23-82.

**ZWOLEN** — pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 999, posterunek MO 997, apteka 27-20, posterunek takowy 27-08, szpital 20-97, restauracja „Gołdarska” 23-82.

## RADIO

## Program I

Wied.: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.00 13.00 14.00 15.00 16.00 17.00 18.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00 24.00 25.00 26.00 27.00 28.00 29.00 30.00 31.00 32.00 33.00 34.00 35.00 36.00 37.00 38.00 39.00 40.00 41.00 42.00 43.00 44.00 45.00 46.00 47.00 48.00 49.00 50.00 51.00 52.00 53.00 54.00 55.00 56.00 57.00 58.00 59.00 60.00 61.00 62.00 63.00 64.00 65.00 66.00 67.00 68.00 69.00 70.00 71.00 72.00 73.00 74.00 75.00 76.00 77.00 78.00 79.00 80.00 81.00 82.00 83.00 84.00 85.00 86.00 87.00 88.00 89.00 90.00 91.00 92.00 93.00 94.00 95.00 96.00 97.00 98.00 99.00 100.00 101.00 102.00 103.00 104.00 105.00 106.00 107.00 108.00 109.00 110.00 111.00 112.00 113.00 114.00 115.00 116.00 117.00 118.00 119.00 120.00 121.00 122.00 123.00 124.00 125.00 126.00 127.00 128.00 129.00 130.00 131.00 132.00 133.00 134.00 135.00 136.00 137.00 138.00 139.00 140.00 141.00 142.00 143.00 144.00 145.00 146.00 147.00 148.00 149.00 150.00 151.00 152.00 153.00 154.00 155.00 156.00 157.00 158.00 159.00 160.00 161.00 162.00 163.00 164.00 165.00 166.00 167.00 168.00 169.00 170.00 171.00 172.00 173.00 174.00 175.00 176.00 177.00 178.00 179.00 180.00 181.00 182.00 183.00 184.00 185.00 186.00 187.00 188.00 189.00 190.00 191.00 192.00 193.00 194.00 195.00 196.00 197.00 198.00 199.00 200.00 201.00 202.00 203.00 204.00 205.00 206.00 207.00 208.00 209.00 210.00 211.00 212.00 213.00 214.00 215.00 216.00 217.00 218.00 219.00 220.00 221.00 222.00 223.00 224.00 225.00 226.00 227.00 228.00 229.00 230.00 231.00 232.00 233.00 234.00 235.00 236.00 237.00 238.00 239.00 240.00 241.00 242.00 243.00 244.00 245.00 246.00 247.00 248.00 249.00 250.00 251.00 252.00 253.00 254.00 255.00 256.00 257.00 258.00 259.00 260.00 261.00 262.00 263.00 264.00 265.00 266.00 267.00 268.00 269.00 270.00 271.00 272.00 273.00 274.00 275.00 276.00 277.00 278.00 279.00 280.00 281.00 282.00 283.00 284.00 285.00 286.00 287.00 288.00 289.00 290.00 291.00 292.00 293.00 294.00 295.00 296.00 297.00 298.00 299.00 300.00 301.00 302.00 303.00 304.00 305.00 306.00 307.00 308.00 309.00 310.00 311.00 312.00 313.00 314.00 315.00 316.00 317.00 318.00 319.00 320.00 321.00 322.00 323.00 324.00 325.00 326.00 327.00 328.00 329.00 330.00 331.00 332.00 333.00 334.00 335.00 336.00 337.00 338.00 339.00 340.00 341.00 342.00 343.00 344.00 345.00 346.00 347.00 348.00 349.00 350.00 351.00 352.00 353.00 354.00 355.00 356.00 357.00 358.00 359.00 360.00 361.00 362.00 363.00 364.00 365.00 366.00 367.00 368.00 369.00 370.00 371.00 372.00 373.00 374.00 375.00 376.00 377.00 378.00 379.00 380.00 381.00 382.00 383.00 384.00 385.00 386.00 387.00 388.00 389.00 390.00 391.00 392.00 393.00 394.00 395.00 396.00 397.00 398.00 399.00 400.00 401.00 402.00 403.00 404.00 405.00 406.00 407.00 408.00 409.

## ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE

## Obchody 35-lecia TPPR

\* „Droga przyjaźni”

\* Wpis do księgi pamiątkowej

22 listopada br. przypada 35 rocznica powstania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z tym ZW TPPR w Radomiu za naszym pośrednictwem zwraca się do wszystkich osób, które dysponują starymi dokumentami dotyczącymi działalności ogniw Towarzystwa, aby je udostępnił władsom wojewódzkim organizacji. Z dokumentów, zdjęć, plakatów i innego rodzaju pamiątek (szczególnie z pierwszych lat po wyzwoleniu) zorganizowana zostanie specjalna wystawa a najciekawsze materiały i dokumenty wykorzystane w czasie sesji popularno-naukowej „Droga przyjaźni”, poświęconej właśnie narodzinom i rozwojowi ruchu przyjaźni polsko-radzieckiej w obecnym woj. radomskim.

W ramach tych samych przygotowań do obchodów 35-lecia powstania TPPR założona zostanie specjalna księga pamiątkowa zasłużonych działaczy Towarzystwa, do której już od pierwszych dni sierpnia br. będą wpisywane nazwiska najbardziej zasłużonych aktywistów z okresu powojennego.

Pod koniec października br. wojewódzka organizacja TPPR zamierza zorganizować w woj. radomskim „Regional-

Dziś w kinie „Hel”

### Ostatnie losowanie samochodów w PKO

W poniedziałek, 30 bm. w sali kina „Hel” w Radomiu odbędzie się ostatnie losowanie premii w postaci samochodów osobowych na książeczki oszczędnościowe PKO, otwarte na terenie woj. radomskiego. Jak poinformowano nas w Oddziale Wojewódzkim NBP w Radomiu do udziału w losowaniu zakwalifikowanych zostało 36.935 książeczek, na które (zgodnie z regulaminem — przyp. red.) rozlosowanych zostanie 37 samochodów osobowych marki „Syrena 105” i „Fiat 126p — 650 ccm”.

Spis zakwalifikowanych do losowania książeczek PKO będzie tradycyjnie udostępniony wszystkim zainteresowanym do wglądu na godzinę przed rozpoczęciem losowania za okazaniem „książeczki samochodowej”. Początek losowania o godz. 8. Wstęp wolny. Przypominamy, że następne losowanie premii, ale już w postaci kwot pieniężnych w wysokości 90 tys. zł (na książeczki z wkładem po 9 tys. zł) odbędzie się w październiku br. (mz)

### Z żałobnej karty

### Walerian Węgrzecki

Setki mieszkańców Radomia żegnali niedawno Waleriana Węgrzeckiego, jednego z zasłużonych i wiele popularnych obywateli naszego miasta, który z 85 lat swego pracowitego życia, ponad sześćdziesiąt lat spędził za tą samą ładą w składzie aptecznym u zbiegu ul. Słowackiego i Pierwazego Maja. Zawsze uśmiechnięty, pogodny i życzliwy ludziom chętnie służył radą i pomocą kilku już pokoleniom radomian-ków.

Walerian Węgrzecki jeszcze w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową związał się blisko z ruchem niepodległościowym oraz lewicowym nurtem Polskiej Partii Socjalistycznej.

Tym postępowym ideałom społecznym i narodowym pozostał wierny przez całe życie, biorąc czynny udział w antybiłlerowskim ruchu oporu. Jego udział był w latach II wojny ważnym miejscem spotkań, przerzutów broni i innych tajnych materiałów, śniących walce z niemieckim okupantem.

Za swą niepodległościową działalność Walerian Węgrzecki odznaczony był Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Grunwaldzką i wieloma innymi medalami oraz odznaczeniami, w tym także Odznaką Honorową Zasłużonego Pracownika Handlu i Usług, nadaną mu za długoletnią, ofiarną działalność społeczną.

Nestor radomskich handlowców, pracował aż do ostatniego dnia nieprzerwanie w swym składzie aptecznym, którego był współwódcą, a który pod firmą „A. Michalski” obchodził będzie w br. swoje dziewięćdziesięciolecie. Wraz z Walerianem Węgrzeckim pozegnaliśmy kawał historii Radomia.

Przyjaciele

ne dni przyjaźni”, które w dużym stopniu poświęcone będą kontaktom ludzi z naszego województwa z mieszkańcami zaprzyjaźnionego obwodu winnickiego na Ukrainie. W czasie 4-dniowych uroczystości odbędzie się wiele spotkań i imprez, w których wezmą udział m. in. dziennikarze, literaci, plastycy, amatorskie zespoły regionalne itp. z obwodu winnickiego. Cała impreza z pewnością przyczyni się do dalszego umocnienia rozwijających się kontaktów obwodem winnickim oraz rozwinięcia form pracy TPPR. TMZ

## Na łamach „Trybuny Ludu” o efektywności transportu

Od czterech lat Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu jest koordynatorem problemu węzłowego dotyczącego optymalnej eksploatacji pojazdów. Są to niezwykle istotne badania, które mają przynieść w efekcie znaczne usprawnienie jednej z najważniejszych dziedzin gospodarki narodowej za jaką powszechnie uznaje się transport.

„Trybuna Ludu” z dnia 25 lipca br. zamieściła obszerny wywiad na temat dotychczasowych rezultatów prac badawczych z rektorem radomskiej WSI prof. dr. hab. Michałem Hebda.

Jak informuje prof. Hebda, badania koncentrują się wokół problemów dotyczących eksploatacji wszelkiego rodzaju pojazdów z technologią remontów, obsługi, zaopatrzeniem w części zamienne, ich regeneracją, z doбором paliw i olejów, a także wokół systemu kształcenia specjalistów w zakresie eksploatacji pojazdów. Pierwsze wyniki badań potwierdziły ogólnie panującą opinię o niskiej efektywności transportu. Choć przewieźliśmy miliony ton ładunków, pokonując w sumie gigantyczne dystanse, nie jest to jednoznaczne z racjonalnym przemieszczaniem ogromnych mas towarów i właściwą eksploatacją taboru. Miarą efektywności transportu jest m. in. gotowość techniczna. Faktycznie jej wskaźnik wynosi 0,6, co oznacza, że 40 proc. środków transportowych pozostałe codziennie w bazach, a te, które wyjeżdżają na trasy załadowane są przeciętnie w 50—60 proc.

Słabym ogniwem jest organizacja transportu — stwierdził w udzielonym wywiadzie prof. Hebda. Na transport należy patrzeć całościowo przydzielając zadania przewoźnikom, uwzględniając specyfikę ładunków, warunki terenowe itp. Wymagana jest zatem duża elastyczność w dysponowaniu taborem, a jednocześnie właściwa, rozumna koordynacja. Tymczasem resort komunikacji spełnia rolę koordynatora tylko formalnie, bowiem wiele przedsiębiorstw transportowych podlega innym resortom.

Poważny problem stanowi duża zawodność i niska trwałość sprzętu. Samochody są niedokładnie montowane i nie najlepiej obsługiwane. Wskaźnik gotowości pogarsza ponadto beztroska użytkowników. Stąd i szybko postępujące niszczenie taboru. Brakuje części zamiennych. Z badań wynika, że np. w samochodzie pauje się około 1,3 proc. części i zespołów. Te części muszą być zawsze dostępne na rynku.

Inna sprawa — serwis. Naprawy trwają 8, 10 razy dłużej niż jest to uzasadnione. Przyczyn należy szukać w złej organizacji pracy, wspomnianych kłopotach z częściami, braku dobrych technologii napraw oraz niskim poziomie pracy mechaników.

Wypowiadając się na temat praktycznych korzyści z prowadzonych badań prof. Hebda stwierdził m.in.

„Według naszych badań, rygorystyczne przestrzeganie przepisów i dyscypliny pozwoliłoby na zmniejszenie zużycia paliwa o około 30 proc. rocznie. To są oszczędności idące w miliony złotych. Oczywiście trudno uzyskać widoczne efekty natychmiast. Usprawnianie każdej dziedziny życia wymaga konsekwentnych i długofalowych działań. W pierwszej kolejności opracowaliśmy system kształcenia

## O budownictwie — w Domu Technika

## Z takich sporów rodzi się nowe, lepsze

Tradycyjnie już ostry spór radomskich uczestników procesu pomnażania i konserwacji nowej substancji mieszkaniowej osiągnął niedawno swe apogeum na ciekawym spotkaniu. Stało się to — i dobrze — za sprawą inwestora. Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i członków stowarzyszeń technicznych zrępowanych w wojewódzkim oddziale NOT, którzy byli inicjatorami tego interesującego spotkania.

Na placu boju, dokładnie w Domu Technika, stanęli: inwestorzy, kierownicy ad-

ministracji domów spółdzielczych, architekci, planiści, projektanci, spośród nich wielu uczestników wycieczki zorganizowanej w br. przez WSM do województwa poznańskiego, z jednym celem — zapoznania się z produkcyjnymi osiągnięciami spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w Polsce i — jeśli to tylko możliwe — wykorzystania niektórych doświadczeń dla naszych, radomskich dokonań.

#### Spór o „własny plener”

Serce rosło na widok tego konstruktywnego zaciętrzewienia i bardzo przynajmniej krytyki.

Architekci dowodzili, nie bez racji, że inwestor nie daje im dość szerokiego pola działania dla realizacji ich pomysłów. A niektóre z tych pomysłów i propozycji miały swój głęboki sens.

Bo czy nie jest prawdą, że właściwie nowoczesne budownictwo spółdzielcze z wielkiej, czy mniejszej płyty, przybiera takie same kształty i obrysy w Poznaniu, Łodzi, Krakowie i Radomiu? Jedyne — dowodzili, architekci — świadome ukształtowanie terenu wokół nowych osiedli, a przede wszystkim zieleni stwarza odrębny plener. Niestety, tego u nas się jeszcze nie docenia. W Radomiu, kiedy inwestor w Przedsiębiorstwie Zieleni zamawia wiele interesujących krzewów i kwiatów, słyszy niezmiennie jedną odpowiedź — „mamy tylko liguster”. A przecież na jednym z małych osiedli

Wrześni naliczyliśmy podczas wspomnianej wycieczki aż 60 różnych gatunków krzewów, kwiatów, ozdobnych drzew. Metoda, którą nazwano — „liguster-raz”, przypominająca zawołanie kelnerskie — „sحابowy — raz”, niewiele urody przysporzy radomskim osiedlom.

#### Lokator nie piłka

Albo inny problem — to już ostry zarzut pod adresem administracji domów: kiedy u nas na „Ustroniu” lokator skarży się w zarządzie spółdzielni, że otrzymał nowe, ale spartolone, z usterkami mieszkanie, odsyła się go do... kierownika budowy.

W Poznaniu inaczej — spółdzielnia jest rzeczniczką interesów lokatorskich i tylko ona rozmawia z wykonawcą.

Jest pilny problem budownictwa towarzyszącego, małej architektury. W tej materii mamy chyba smutne przodownictwo. Dlatego z wielką uwagą, chociaż nie bez pewnych zastrzeżeń, wysłuchano propozycji inwestora sprowadzającej się do tego, aby te zaległe budownictwo towarzyszące wykonywać w oparciu o ramowe konstrukcje stalowe. Propozycja o tyle interesująca, że mamy w Radomiu potężny przemysł i zakłady zajmujące się konstrukcjami metalowymi. Przy okazji obliczono, że działając w promieniu z zakładami pracy, można będzie budować o 20 a nawet 30 proc. więcej.

#### Kto kogo ma wychowywać

Starły się dwie koncepcje wychowania nowych lokatorów przez spółdzielczą organizację budownictwa mieszkaniowego i wychowania administracji domów oraz zarządów spółdzielni mieszkaniowych przez lokatorów.

Takich kontrowersyjnych stanowisk było sporo. Jeszcze nie zrodził się pomysł doskonałego budownictwa i sposobu zarządzania mieszkaniem, ale to był początek dyskusji, która trwać będzie w różnych układach — inwestor — wykonawca, architekt — inwestor, administrator — lokator. Można warianty te mnożyć.

Jedno jest pewne — temat ten jest bliski wszystkim, wszyscy chcą pomóc; wielu ma cenne koncepcje, są już pierwsze jaskółki wprowadzania innowacji, stosowanych w produkcyjnym budownictwie mieszkaniowym Poznania czy Lublina.

Doświadczenie uczy, że z takich sporów i dyskusji rodzi się często nowe, lepsze.

be-de

## • ze sportu •

Bardzo ciekawie zapowiada się nowy sezon w piłkarskiej klasie międzywojewódzkiej, która rozpocznie rozgrywki 12 sierpnia. Obok Błękitnych i Siarki (dotychczas grających w II lidze) w III grupie klasy MW znajdują się nowe zespoły Stali Krasnik, Budowlanych Lublin, Neptuna Końskie i Prochu Pionki. Zabrakło w stawce rzeszowskiej Stali, która w nadchodzącym sezonie występować będzie w grupie IV.

W pierwszej kolejce rozgrywek KSZO grać będzie z Błękitnymi, Korona z Granatem, Neptun ze Stalą Nowa Dęba, Czarni z Siarką, Proch z AZS Białą Podlaską, Stal Krasnik z Lublinianką i Budowlani Lublin z Orłem Wierzbica. (am)

## Od 16—23 września br. Jarmark Kazimierzowski w Radomiu

Przygotowania do Jarmarku Kazimierzowskiego zaczynają wkraczać w decydującą fazę. Tegoroczna impreza zaplanowana w dniach od 16 do 23 września br., a jej miejscem będzie tradycyjnie Rynek. Obok działalności handlowej i gastronomicznej odbędzie się wiele imprez towarzyszących. Do najciekawszych zaliczyć należy wystawę pienięrową sprzętu turystycznego, pokazy mody, konkursy na najlepsze danie kuchni staropolskiej, najlepszych sprzedawców, najbardziej atrakcyjną ofertę handlową, giełdę towarów używanych, przedmiotów kolekcjonerskich itp.

Bogato zapowiada się program imprez artystycznych. Obok koncertów orkiestr wojskowych, kapel podwórkowych oraz licznych amatorskich zespołów artystycznych, przewiduje się czerki pn. „Radomianie na szerokim świecie”, a w nim spotkania z

33 bm. w Radomiu na skrzyżowaniu ulic Gwardii Ludowej i Warszawskiej jadący rowerem 10-letni chłopiec został pogryziony przez psa. Wiadomo, że był to owczarek i że szła z nim grupa mężczyzn w wieku około 25 lat. Właściciel psa przesyła jest o niezwłoczne skontaktowanie się z ojcem poszkodowanego dziecka. Kazimierzem Nowakiem zam. przy ul. Żeromskiego 34 m 1, tel. 293-30.

W przypadku braku takiego kontaktu i nie przedstawienia zaświadczenia o szczepieniu psa przeciw wściekliznie, psu grozi seria bolesnych strzyków.

— Gerlachowi Drzewica, rozm. (am)

Apel rodziców pogryzionego chłopca

## Nad jeziorem



W Kozienicach, gdzie Wisła płynęła starym nurtem, rozlewa swe wody jezioro, nad którym znajduje się ośrodek sportu i wypoczynku. Na skraju Puszczy Kozienickiej pełno teraz czasowiczów. Fot. Bronisław Duda

## Między nami

## Kultura od święta

Pojęcie kultury handlu jest dość rozległe i dotyczy w równym stopniu sposobu zaopatrywania towaru jak i jego sprzedaży. Truizm? Oczywiście. Ale o prawdziwiej trzeba przypominać choćby tylko z tego względu, że na co dzień jest często na odległym planie w handlowej działalności. Pos-

łużmy się przykładem pakowania towarów. Jakże jest odmiennie teraz, od spotykanego w dniach szczególnej mobilizacji handlu, np. przed grudniowymi świętami. Oczywiście rozumiemy zaopatrzenie w kłopoty, z papierem, kolorową wstążką, ładnym sznurkiem, ale czy przypadkiem w owych trudnościach nie przesadzamy? Coś tu jest w każdym razie nie tak, skoro następuje skok od papieru firmowego, w dodatku z okolicznościowym świątecznym nadrukiem i estetycznej tasienki do jawlęcego się w środku roku grubego papieru drzewnego używanego zarówno do pakowania mebli, jak i sera, czy wedliny, okróconego sznurkiem zastąpić linkę holowniczą do małego „fiata”.

Jest to zjawisko tym bardziej dziwne, że w elegancki papier pakują handlarze spodnie na targowisku, a kolorowych tasienek i wstążeczek u kwaciarek na pl. Konstytucji też szkło ugodno.

Tak. Sektor prywatny nie narzeka, podczas gdy książkę nabywana jako upominek w księgarni „Domu Książki” pakuje się właśnie we wspomniany papier przewiązany grubym sznurem na podobieństwo powroza, a drogi kryształ okrecza się niczym drzewo na zimę nieco lepszym firmowym papierem, nie wiadomo jednak dlaczego nadrukami: „WSS” do wewnątrz. Kto to zmieni?

(am)

Czekamy. (am)